

Obchody Dnia Dziecka

Delegacje dzieci w Belwederze

We środę z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Bolesław Podedworny podesłował w salach Belwederu kilkusetosobną grupę dzieci — harcerzy, członków samorządów dziecięcych TPD oraz szkolnych kół PCK.

W imieniu zebranych naczel-

nik ZHP — Wiktor Kinecki złożył na ręce B. Podedwornego wyrazy wdzięczności za opiekę i troskę, jaką władze naszego państwa otaczają dzieci i młodzież.

Następnie w ciepłych serdecznych słowach przemówił do dzieci zastępca przewodniczącego Rady Państwa — B. Podedworny.



„Mołnia“ przesłała nowe obrazy Ziemi

Prasa moskiewska opublikowała w środę nowe obrazy Ziemi odebrane z satelity telekomunikacyjnego „Mołnia-1”.

Mikroskopię przekazał obraz 30 maja po południu, gdy przelatował nad półkulią północną.

Kamera telewizyjna satelity wykonywała obrazy tarczy planety i jej fragmentów z wysokości od 40.000 do 20.000 kilometrów.

Lot „Gemini-9“ odłożony do piątku

Amerykańscy astronauta Stafford i Cernan znowu nie polecili w kosmos, ponieważ tuż przed startem wykryto defekt w ich statku „Gemini-9”. Wyprawę odłożono do piątku.

W środę o godzinie 16 z Przylądka Kennedy'ego na Florydzie wyrzucano satelitę — cel ATDA. Mniej więcej w półto reł godziny później miał wystartować „Gemini-9”, aby podjąć próbę spotkania się i złączenia z satelitą.

Niespełna trzy minuty przed startem kontrolerzy wykryli na pulpach sterowniczych wśród tysięcy zielonych światełek — jedno alarmowe światło czerwone.

Oznaczało ono, że elektroniczna maszyna cyfrowa w „Gemini-9” nie przyjmuje bieżących informacji o orbicie satelity ATDA, bez których astronauta nie mogliby wykonać manewru spotkania.

Nowe oblicze niezaangażowanych?

W kairskich kołach międzynarodowych panuje przekonanie, że latem lub wczesną jesienią br. dojdzie do trójstronnego spotkania Naser — Tito — Indira Gandhi, prawdopodobnie w Delhi. Ma to być jak gdyby dalsza część Aleksandryjskiej konferencji egipsko-jugosłowiańskiej, na której omawiano problem nadania nowego oblicza „ruchowi niezaangażowania”.

Rząd austriacki zezwolił Habsburgowi na powrót

Austriackie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przyznało w środę arcyksięciu Otonowi von Habsburgowi, który mieszka obecnie w Bawarii, paszport umożliwiający mu przyjazd do Austrii.

Od wielu lat kwestia ta stanowiła jedną z ważnych kontrowersji w łonie gabinetu austriackiego, albowiem SPOe (sojalisłci) sprzeciwiali się przyjazdowi arcyksięcia — pretendenta do tronu Habsburgów. W roku 1963 podpisał on wprawdzie oświadczenie o lojalności wobec Republiki Austrii, które jednakże nie zostało uznane za wystarczające przez ówczesnego ministra spraw wewnętrznych, członka SPOe.

Otto von Habsburg, jak oświadczył w środę jego adwokat, na razie nie zamierza korzystać z prawa powrotu do Austrii.

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XXI

Łódź, czwartek 2 czerwca 1966 roku

Nr 131 (6058)

5-latka polskiej nauki

Koncentracja środków na najważniejszych dla gospodarki dziedzinach wiedzy

Bieżący rok stanowi ważny etap w działalności Polskiej Akademii Nauk. W 79 placówkach badawczych Akademii zainaugurowano realizację nowego, 5-letniego planu

badawczych. Cechą charakterystyczną tego planu jest kontynuacja zasady, przyjętej już w kilku ostatnich latach: koncentracja sił i środków na dziedzinach wiedzy najważniejszych z punktu widzenia potrzeb naszej gospodarki i kultury.

Pomoc radzieckiego Czerwonego Krzyża dla Indonezji

Agencja TASS donosi z Dżakarty, że samolot „Aeroflotu” dostarczył tam w dniu 31 maja br. pierwszą partię leków, żywności oraz towarów tekstylnych. Towary te przekazane zostały przez Radziecki Czerwony Krzyż i Czerwony Półksiężyc jako pomoc dla ludności, która ucierpiała wskutek powodzi na środkowej Jawie.

Kierunkiem badań wyznacza m. in. zapotrzebowanie różnych gałęzi przemysłu, a także instytucji naukowych na coraz nowocześniejsze maszyny, urządzenia, technologie, materiały itp. Potrzebom tym wychodzą naprzeciw np. Instytuty Automatyki, Maszyn Przemysłowych, Problemów Techniki, Budownictwa Wodnego; prowadzą one badania warunkujące nasz postęp techniczny. Badania te koncentrują się na teoretycznych i praktycznych sprawach elektroniki, automatyki, inżynierii chemicznej, energetyki, górnictwa, hutnictwa, łączności.

W naukach biologicznych i fizyko-chemicznych na całym świecie uwaga koncentruje się obecnie na biochemii, biofizyce i genetyce. Nasi naukowcy również dopracowali się w tych dziedzinach osiągnięć, które wzbudziły uznanie wielu autoritetów światowych. Najbliższe lata powinny przynieść dalszy postęp prac. Dla zapewnienia

Współpraca Polski i CSRS ma ogromne znaczenie dla obu krajów oraz całej wspólnoty socjalistycznej

Przemówienie E. Ochaba na XIII Zjeździe KPCz

XIII Zjazd KPCz, kontynuował i b.m. dyskusję nad sprawozdaniem Komitetu Centralnego Partii oraz sprawozdaniem Centralnej Komisji Kontrolnej i Rewizyjnej. Koncentrowała się ona przede wszystkim wokół istotnych problemów dalszego rozwoju

gospodarczego Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej i nowego systemu zarządzania i planowania.

Podczas przedpołudniowego posiedzenia przewodniczący delegacji PZPR, członek Biura Politycznego KC PZPR Edward Ochab przekazał XIII Zjazdowi i wszystkim członkom KPCz, całemu ludowi pracującemu CSRS, braterskie pozdrowienia od PZPR, od polskiej klasy robotniczej i całego narodu polskiego.

W dalszym ciągu przemówienia E. Ochab stwierdził m. in.:

(C) Dalszy ciąg na str. 2

Czy ponowna misja Chauvela w Chinach i Wietnamie?

Według informacji „Nouvel Observateur” generał de Gaulle zastanawia się „nad przydatnością powierzenia ambasadorowi Chauvelowi nowej misji w Wietnamie i Chinach”.

Ambasador Chauvel odbył w ubiegłym roku podróż do Pekinu i Hanoi.

Rola Francji w NATO

Bonn żąda natychmiastowego ustalenia statusu wojsk francuskich w NRF

Niemcy zachodnie wezwwały Francję do rozpoczęcia natychmiastowych rozmów w sprawie statusu wojsk francuskich znajdujących się w NRF po 1 lipca, a więc po ich wycofaniu ze zintegrowanego dowództwa NATO.

W rozmowie z prezydentem uczestniczył m. in. podsekretarz stanu Ball i były sekretarz stanu USA, Dean Acheson.

Rzecznik rządu zachodniemieckiego von Hase oświadczył w środę na konferencji prasowej w Bonn, że propozycja ta została formalnie przez kabin francuskiemu MSZ.

Turcja

Katastrofa w kopalni rąci

15 górników pracujących w kopalni rąci w prowincji Konya (Turcja) zmarło na skutek zatrucia. 205 innych osób zatrudnionych w tejże kopalni znajduje się w szpitalu.

Ograniczone porozumienie w Bangkoku

Agencja Reutera doniosła z Bangkoku (Sycjam) w środę, że minister spraw zagranicznych Indonezji Adam Malik i wicepremier Malajzji Tun Abdul Razak osiągnęli tam po trzydniowych rozmowach ograniczone porozumienie na temat sposobów przywrócenia pokoju między obu krajami, jednakże nie zdołali doprowadzić do zakończenia trwającej od trzech lat „konfrontacji”. Porozumienie ma być jeszcze zatwierdzone przez oba rządy.

Kontakty gospodarcze Indonezji z Europą zach.

Z trzydniową wizytą przybył we wtorek do Bonn minister gospodarki Indonezji, Seda. Przeprowadził on z władzami zachodniemieckimi rozmowy służące przygotowaniu rokowań gospodarczych między obu krajami, które rozpocząć się mają w tym miesiącu w Bonn.

Indonezja proklamowała politykę zbrojnej konfrontacji wobec Malajzji przed trzema laty, oskarżając Federację w szczególności o dławienie dążeń narodowych ludności północnego Borneo.

Indonezyjski minister rolnictwa Frans Seda bawiący w Holandii oświadczył we wtorek w Hadze, że nowy rząd indonezyjski sprzyja pewnej formie współpracy z europejskim wspólnym rynkiem, chociaż nie chce formalnego akcesu do tej organizacji.

W tej sprawie, kluczowej dla konfliktu indonezyjsko-

Radziecko-węgierska produkcja aluminium

W latach 1966-70. przewidziany jest poważny wzrost kooperacji między WRL i ZSRR w zakresie produkcji aluminium. Kooperacja ta polega na dostarczaniu przez Węgry tlenku glinu i otrzymywaniu w zamian gotowego aluminium w blokach. W ramach przygotowań do rozwinięcia kooperacji Węgry kładą obecnie największy nacisk na rozszerzenie mocy produkcyjnej zakładów wytwarzających tlenek glinu.

Nowe inwestycje w zakładach, produkujących obecnie 155 tys. ton tlenku glinu rocznie, zwiększą moc produkcyjną w ciągu 9 lat do 280 tys. ton.

Zima w Tatrach



Prawdziwie zimowe warunki zapanały w Tatrach. Pokrywa śnieżna w dniu 30. V. przekroczyła na Kasprowym Wierchu 110 cm. Zakopane pokryte jest grubą warstwą mokrego śniegu, który utrudnia bardzo normalną komunikację.

Na zdjęciu: Krupówki w śniegu. CAF — Olszewski

Życzenia dla drukarzy

Z okazji Dnia Drukarza Komitet Łódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi przesyłają wszystkim pracownikom technicznym i administracyjnym, dyrekcjom zakładów drukarskich, kierownikom i członkom Związku Zawodowego Pracowników Poligrafii najserdeczniejsze pozdrowienia.

Tegoroczne święto Dnia Drukarza, obchodzone w jubileuszowym roku istnienia Państwa Polskiego, stwarza szczególną okazję do podkreślenia szczytnych, wielowiekowych tradycji polskiej kultury narodowej, której jakże piękny i dostępny najszerszym masom wyraz daje słowo drukowane.

Życzymy Wam — Drodzy Towarzysze Drukarze — w tym uroczystym dla Was dniu, dalszych osiągnięć w pracy zawodowej i społecznej, jak również wiele pomyślności w życiu osobistym.

PREZYDIUM Rady Narodowej m. Łodzi

KOMITET ŁÓDZKI Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Z obrad sejmowych komisji

Drogi rozwoju eksportu przemysłu lekkiego (Informacja własna)

Ostatnio odbyło się wspólne posiedzenie sejmowych Komisji Handlu Zagranicznego oraz Komisji Przemysłu Lekkiego, Rzemiosła i Spółdzielczości Pracy. Obrady, którym przewodniczyła posłanka Irena Sroczyńska, poświęcone były rozpatrzeniu aktualnego stanu oraz perspektyw eksportu przemysłu lekkiego i drobnej wytwórczości.

Jak wynika ze złożonego na posiedzeniu sprawozdania — w planie rozwoju eksportu wyrobów przemysłu lekkiego oraz drobnej wytwórczości przewiduje się stały wzrost udziału artykułów o wyższej pracochłonności i wyższym stopniu uszlachetnienia. Konieczna jest przy tym poprawa struktury i elastyczności dostaw, co wiąże się — zdaniem autorów sprawozdania — z unowocześnieniem parku maszynowego.

elastyczności i podniesienia efektywności eksportu warunkiem jest większe niż dotychczas umocnienie współpracy.

(A) Dalszy ciąg na str. 2

W dalszym ciągu sprawozdania, przygotowanego przez specjalną podkomisję, podkreślono, iż zakłady przemysłu lekkiego, w stopniu dotychczas niedostatecznym wykorzystują rezerwy funduszy dewizowy przeznaczony na zakup szybko rentujących się urządzeń i materiałów, które mogłyby przyczynić się do poprawy struktury i opłacalności eksportu.

Dalszym koniecznym dla

Aresztowania Egipcjan w Arabii Saudyjskiej

Dziennik „Al Ahram” opublikował w środę wiadomość, że władze saudyjskie bezpodstawnie zaaresztowały pewną liczbę obywateli ZRA. Według dziennika, policja w Arabii Saudyjskiej prowadzi od trzech dni akcję aresztowań przeciwko Egipcjanom mieszkającym w tym kraju. Władze odmówiły również ambasadzie ZRA w Dżiddzie możliwości skontaktowania się z zatrzymanymi.

Nie przystosowany

Czekaliśmy na niego, aż skończy wykładować węgiel. Potem umył się, przebrał i wyszliśmy. Siedzi na skwerze w centrum Piotrkowa. Opowiada: „Nigdzie nie mogłem dostać roboty. Poszedłem do komitetu miejskiego. Przyjął mnie młody instruktor”.

— Tu nie pośrednik — mówi. Co chcecie?

— Tak, a gdzie byliście w 1945 r. — pytam — kiedy ja walczyłem z bandami?

Patrzy na mnie jakbym z księżycem zleciał. Wyhodzę, nie tu po takich jak ja.

Jego krótki życiorys: Kazimierz O. — urodzony w 1923 r. w Podkaszowie pow. Opoczno. Pochodzenie robotnicze. Wykształcenie 7 klas. Żonaty, 2 synów. 1945-47 rok służby w KBW, następnie w milicji i strażce więziennej. Łącznie 19 lat w mundurze. Zwolniony w roku 1964. W odpowiedniej rubryce wypisano: bez zawodu. Kiedy miał go zdobywać? Zaczęli się w Piotrkowie, w straży przemysłowej ZPDZ. im. Nowotki. Dyżurniwość nocami razem z portierem. Portier chodził spać, on wpuszczał nad ranem palaczy i no tatkę o wydaniu im kluczyz opatrywał swoim podpisem. Po tem portier wracał wyspany jego podpis wycierał gumką, a wstawiał swój. — Jakże to tak? — zapytał kierownika straży. Zaraz wzięli go sobie na oko. Jeden i drugi raport o samowolnym opuszczeniu służby, gdy zszedł z posterunku — jak twierdzi — tylko na kolarcję. Nagana, zwolnienie.

Przeniesiony został na wózek karza do przedalni po raz pierwszy w życiu do pracy produkcyjnej i to w dużym zespole ludzi. Od razu przyjął postawę obronną, nieufną. Dociekał kto z kim trzyma siuchę, kto z kim popija, kto jest uprzywilejowany. Mistrz S. był bezpośrednim przełożonym, więc przeciw niemu zwrócił przede wszystkim swe podejrzanie. Gdy mu się wydawało, że coś wypatrzył, rozpowiadał o tym na prawo i lewo. Dypłomacji nikt go nie uczył. To się nie mogło do-

brze skończyć. Na przestrzeni 16 miesięcy — 4 ostrzeżenia i nagany: za wulgarnie odnośnienie się do współpracowników, za spóźnienie, za przyświecie do pracy w stanie nie-trzeźwym. Pytanie, czy inni też popełniali podobne wykroczenia, a uchodziło im to płazem, byłoby całkowicie retoryczne.

Wreszcie — ta ostatnia awantura z zastępcą kierownika przedalni, inżynierem N. Dawnej Kazimierz wozil i po 25 pojemnikach z taśmą ze zgrzeblarek. Teraz przyszło zarządzenie: W ramach poprawy jakości i bhp, wozić tylko po 12 pojemników. Posadzka jest nierówna, wózek z tak małym obciążeniem podskakuje, taśma mierzwi się, Kazimierz sportręga to, ale nikomu nie nie mówi, tylko w własnej inicjatywę nakłada więcej. Jest przekonany, że postępuje dobrze. Więc kiedy inżynier zwraca mu uwagę, niespodziewanie wyskakuje na niego:

A wóz pan sobie sam! — woda zrytowany i ze złością puszcza wózek przed siebie.

Inż. N. jest młody, potrzebuje autorytetu. Tamte wszystkie wykroczenia były fraszką wobec ostatniej awantury. Niesubordynacji wobec przełożonych się nie przebacza, choć ciału tu nie wojsko. Zbiera się oddziałowa organizacja partijną. Na 32 obecnych, 19 głosów za wykluczeniem Kazimierza z partii, 2 przeciw, reszta wstrzymujących się. Zwolnienie z pracy jest następną karą. Trzecia i najdotkliwsza — opinia, w której napisano, że

był pracownikiem niezadowolonym i nie przestrzegającym przepisów bhp.

Chodzi z tą opinią od zakładu do zakładu i mimo, że w Piotrkowie każde męskie ręce robocze są na wagę złota, wszędzie słyszy to samo: nie, wzywają go na posiedzenie egzekutywy w ZPDZ, im. Nowotki. Siedzi skromnie, po niedawnej bucie nie pozostało ani śladu. Trzy tygodnie poszukiwania pracy zrobiły swoje. Składa samokrytykę, przeprosza inżyniera N. Egzekutywa nie zatwierdza decyzji OOP. Kazimierz nie zostanie wykluczony z partii, otrzyma tylko nagane. Postanawiają również zmienić mu opinie.

Tego dnia, kiedyśmy rozmawiali na skwerze. Kazimierz właśnie podjął pracę w nowym miejscu. Nie ma jeszcze umowy, nie wie ile zarobi, ani co będzie należało do jego obowiązków. Na razie od rana zruczał węgiel do piwnicy.

Czy współtowarzysze i przełożeni mieli prawo karać go tak srogo?

Zalazł swoim przełożonym za skórę. W rozmowie z dziennikarzem wyjada o nim jedno znaczną opinię: krnąbrny nierób. „To nie on pchał wózek, tylko wózek jego”, określa lapidarnie inż. N. Autorytet przełożonych rzecz ważna, nikt nie neguje, ale chyba nie było z Kazimierzem aż tak źle, skoro nie będąc zbyt lubianym, potrafił pod oświadczeniem przesłanym do redakcji zebrać podpisy 27 osób — prawie wszystkich ze swojej zmiany oraz kilku z innych zmian i oddziałów. Oświadczenie nie brzmiało: „My niżej pod pisanie stwierdzamy, że ob. K. O. jest koleżeński i w stosunku do nas słów wulgarnych nie używał. Z pracy wywija się dobrze”.

Kazimierz nie należy do ludzi łatwych — to prawda. Ale w równym stopniu możemy mieć o to pretensje do niego samego, jak i do warunków, które go ukształtowały. Kiedy szedł do wojska,

miał 22 lata, od tego wieku należy jeszcze odliczyć 5 lat wojennych. Nie zdobył zawodu, nie nauczył się norm postępowania w środowisku pracy, gdzie sztuka współzycia polega nie tylko na wydawaniu rozkazów i słuchaniu, gdzie dla znalezienia wspólnego języka z ludźmi potrzeba znacznie więcej umiejętności.

Chciałby tylko obcinać kupony od zasług, które położył w przeszłości. Nie rozumie, iż na opinie człowieka składa się w równym stopniu przeszłość, jak i dzień dzisiejszy. Nie umie, a chyba nawet nie chce dostosować się do zmienionej sytuacji życiowej.

Rzecz w tym, że takich Kazimierzów mamy na pewno setki i tysiące, choć nikt ich nie liczył. Ze oni też muszą żyć i pracować.

I dlatego obowiązkiem organizacji społecznych w zakładzie pracy jest otoczenie takich ludzi szczególną troską. Trzeba ułatwić im zdobycie zawodu, trzeba likwidować warunki wszelkie nieporozumienia, których są oni sprawcami bądź ofiarami.

Gdyby Kazimierz znalazł ludzi, którzy potrafiliby nim pokierować, którzy na początek jego „karierę” w ZPDZ, im. Nowotki byłoby zdolni do poświęcenia właśnie jemu nie co więcej uwagi, mógłby on równie dobrze zostać wzorowym pracownikiem, jak został odszczepieńcem.

J. BRYSZ

Czy wiecie, że...

Polska Akademia Nauk — w kalejdoskopie

Polska Akademia Nauk zrzessa 220 członków krajowych i 63 zagranicznych. Do 1970 r. liczba członków krajowych ma wzrosnąć do 280. 70 komitetów naukowych PAN skupia 79 placówek (21 instytutów, 51 zakładów i 5 bibliotek), zatrudniających około 2.000 pracowników naukowych. Rosną stale ich kwalifikacje. W ciągu minionego 5-letnia habilitowało się 199 doktorów, doktoraty uzyskało 840 pracowników.

PAN organizuje w tym roku blisko 100 spotkań naukowców z różnych krajów świata. Będą to spotkania o charakterze roboczym, lub bardzo specjalistycznym jak np. Międzynarodowy Kongres Mykologów lub Konferencja Arachnonto mologiczna. Największym spotkaniem uczonych w bieżącym roku był kwietniowy Zjazd Europejskiej Federacji Towarzystw Biochemicznych z udziałem około 2.500 naukow-

Woda dla stolicy CSRS



Mieszkańcy Pragi otrzymują wodę do picia głównie z Wławy oraz ze studni artezyjskich w Karanym, na północ od miasta. W związku z budową coraz to nowych osiedli mieszkaniowych, a co za tym idzie zwiększonym zapotrzebowaniem na wodę, dotychczasowe źródła stają się niewystarczające.

Od 1971 roku Pradze i rejonowi środkowych Czech dostarczy wodę do picia leżąca na południowy wschód od stolicy CSRS rzeka Zeliwka. Obecnie trwają prace przygotowawcze przed przystąpieniem do budowy tamy na tej rzece. Zespół pracowników Wodnego Instytutu Badawczego pod kierunkiem dr. Ladislava Liskovca bada obecnie problemy związane z regulacją przepływu wody ze zbiornika, gdy w okresie powodziowym poziom znacznie się podnosi. Na zdjęciu: Dr. Liskovec (z lewej) i laborantka Beżena Hrdliczkova przeprowadzają na modelu zbiornika pomiary celem zmniejszenia energii wody, która wypływa z tunelu tamy strumieniem o szybkości 50 km/godz.

CAF — CTK

Meksyk we Francji

W związku z Olimpiadą, która ma się odbyć w Meksyku na wysokości 2000 m.n.p.m., we Francji projektuje się budowę ośrodka treningowego w zbliżonych warunkach. Ma on powstać we wschodnich Pirenejach, w Font Romeu.

Na zdjęciu: makietka olimpijskiego ośrodka treningowego projektu architekta Tailliberta.

CAF — AFP



Śmierć przy pracy nie zdarza się często. W przemyśle lelelim należy do wyjątków. Dlatego tak trudno oswoić się z myślą, że w zakładach włókienniczych Belchatowa zginęło w pierwszych dniach maja dwóch robotników, trzech innych, którzy pospieszyli im na pomoc również zostało zagrożonych. Tragedia zdarzyła się podczas opróżniania fabrycznego zbiornika ścieków.

Pierwszy robotnik Leon Kobiera

lejnym sygnałem, że dyscyplina bhp nie jest w pełni egzekwowana. Douduzi tego choćby i taki fakt, że w tychże samych belchatowskich zakładach od wielu lat nie było przypadku zastosowania sankcji za nieprzestrzeganie przepisów bhp. Ba, w całym naszym przemyśle za lekceważenie przepisów bhp nie stosuje się praktycznie żadnych czy prawie żadnych kar. I odwrotnie. Za pilne przestrzeganie nie ma nagród. Bodażże jedyn-

chciał, że akurat wyszedł na moment z tkalni Franciszek Pełko i w ostatniej chwili zauważył obniżającą się w wiazu ręce... Zaalarmował towarzyszy. I wtedy się zaczęło. Telefon w kotłowni okazał się zepsuty, maski przeciugazowe nieszczelne, ekipa ratunkowa, która się na poczekaniu uformowała zupełnie nieprzydatna; strażacy źle wyszkoleni i mało odważni. Jeden tylko człowiek stanął na wysokości zadania, uzbroidł się w

się w naszym kraju rocznie setki milionów złotych. Nie wolno dopuścić, aby te pieniądze szły w błoto. Dyrekcje zakładów powinny strzec surowo dyscypliny bhp, zwalczając lekkośćomyślność oraz swoisty obyczaj omijania przepisów. Wśród niektórych grup pracowniczych wytworzył się bowiem w tej dziedzinie osobliwy fason. Polega on na tym, że np. na niektórych wysokich budowach do dobrego tonu należy pracować bez

Śmierć w samo południe

zginął na miejscu, żony, Eugeniusz Han zmarł w szpitalu. Obaj na skutek zatrucia siarkowodorem.

Wiadomość o tej śmierci wywarła przynębiające wrażenie. Była to śmierć nieoczekiwana, niepotrzebna, lelekomyslna. Zrobiono wszystko, aby rodzinom zmarłych ulżyć w cierpieniu. Otrzymują od zakładu maksymalne odszkodowanie. Mimo wszystko jest to zadośćuczynienie tylko potowiczne, gdyż żadne pieniądze nie wróca ludzkiego życia.

Prokurator prowadzi w tej sprawie skrupulatne śledztwo. Wszyscy winni zostaną pociągnięci do odpowiedzialności. Nas mniej interesuje stopień winy poszczególnych osób, tę zresztą ustali sąd, bardziej interesują nas generalne przyczyny tragedii. Gazeta nasza zawsze dużo miejsca poświęcała problemowi bezpieczeństwa pracy. Tragiczny wypadek w Belchatowie jest jeszcze jednym ko-

nie tylko „Boruta” w Zgierzu system nagród i kar w tej dziedzinie realizuje konsekwentnie.

Ogólnie na odcinku bhp istnieje najczęściej blagi klimat samouspokojenia. To znaczy formalnie jest przewidziane wszystko w porządku, lecz do piero w obliczu zagrożenia ten formalizm wyłazi na wierzch. W BZPB istniała świetnie sporządzona instrukcja jak należy opróżnić zbiornik „Imhoffa”. Instrukcja leżała sobie jednak w biurku kierownika bhp, a ci, którzy powinni ją znać na oczy jej nie widzieli. Brygadziści dwa lub trzy razy do roku wyznaczał kilku pierwszych z rzędu palaczy z kotłowni i powiadał do nich: „Zejdźcie tam na dół i przebijcie te skorupę”.

Schodzili. Do czasu. Aż 4 maja br. zeszli w samo południe i więcej nie wyszli. Zeszli bez masek, bez odpowiedniej linitki i tylko zwykły traf

odpowiedni sprzęt i odważnie wszedł w głąb zbiornika. To dzięki niemu właśnie wydobyto ciała zatrutych. Jego nazwisko: Ryszard Gorzela. Jemu to należy się podziękowanie i order za odwagę.

Na specjalne wyróżnienie zasługuje dr Zacierkowa ze szpitala w Piotrkowie. Z pełnym oddaniem walczyła o życie Eugeniusza Hana. Egzamin z poświęcenia zdał również lekarze i pielęgniarki miejscowej służby zdrowia.

Dwóch robotników nie żyje. Zostali po nich sieroty i wdowy. Państwo zajmie się nimi i zabezpieczy ich byt. Chodzi jednak o to, by takich niepotrzebnych nikomu śmierci w ogóle nie było. Kierownicy zakładów i pracownicy powinni wyciągnąć z tego wypadku odpowiednie wnioski dla siebie. Przecież na bhp przeznaczają

pasów bezpieczeństwa. W przeciwnym razie koledy wysmiejają i posądzą o tchórzostwo. Może się to wydać dziwne i niezrozumiałe, lecz prawdą jest, że bardzo często ludzie wstydzą się nosić kasłki ochronne, zakładać rękawice, nosić okulary itp. Taki zły obyczaj fałszywego wstydu istnieje i inspektorzy bhp powinni na to zwrócić szczególną uwagę.

Statystyka wypadków przy pracy jest przeciwko ludziom. Wykazuje, że z przyczyn technicznych mamy za ledwie ok. 10 proc. wypadków, pozostałe 90 proc. powodują sami poszkodowani. Przez swą lekkośćomyślność, nieuwagę, nieostrożność, brak kwalifikacji, często z przepiccia. Nie bez powodów w pomiedzialki jest najwięcej wypadków. Rzecz więc w tym, żeby przestrzegając przepisów bhp samemu również strzec się wypadków.

K. B.

i 123 naukowych towarzystw zagranicznych. 58 polskich uczonych zasiada w władzach tych organizacji.

W dniach 5-10 czerwca br. Francuska Akademia Nauk obchodzić będzie trzecie rocznicę istnienia. W uroczystościach z tej okazji wezmą udział przedstawiciele nauki całego świata. Polskę reprezentować będzie słynny matematyk prof. dr Wacław Sierpiński.

Warto przypomnieć, że w 1910 r. do Akademii kandydowała Maria Skłodowska-Curie, na krótko przed przyznaniem jej po raz drugi nagrody Nobla. Nie została jednak wybrana, bo wówczas w Akademii Francuskiej nie zasiadały jeszcze kobiety.

W ostatnim czasie Polska Akademia Nauk powołała do życia nowe organa naukowe — komitety i komisje. M. in. powstał Komitet do spraw Zyzności i Zagospodarowania Gleb Lekkich oraz Komisja Zastosowania Matematyki w Naukach Klinicznych. Ta ostatnia zorganizowała już kurs podstawowy, który ukończyło 45 osób. Powołany też został do życia przy Prezydium PAN Ośrodek do spraw Patentów i Wykorzystania Badań Naukowych. Jego zadaniem jest m. in. prowadzenie spraw ochrony patentów, a także badanie możliwości praktycznego zastosowania wynalazków, zarejestrowanych w Urzędzie Patentowym, a także przyspieszanie rejestracji wynalazków.

Majątek PAN, zawarty w aparaturze naukowo-badawczej, księgozbiorach, eksponatach muzealnych, budynkach itp. przekroczył niedawno 1 miliard zł. Największą pozycję stanowi aparatura, maszyny, urządzenia naukowo-badawcze, których wartość oblicza się na ponad 343 miliony zł.

Poważną pozycję w wydatkach budżetowych stanowią inwestycje budowlane i aparaturowe. Coraz większą pozycję stanowią w budżecie PAN dochody własne Akademii, osiagane ze sprzedaży aparatury naukowo-pomiarowej, świadczeń za usługi poligraficzne itp., a nawet ze sprzedaży artykułów hodowlanych. Pochodzą one z gospodarstwa doświadczalnych PAN i przynoszą niebagatelną sumę blisko 2,5 miliona zł. Ogółem ze swych gospodarstw po mocniejszych PAN uzyskała w ub. roku blisko 11 mln. zł. (t. woj.)



Wartość prac społecznych mieszkańców Bałut w ub roku osiągnęła sumę ok. 8 mln zł. Pierwsze miejsce w tych pracach zajmuje w dzielnicy Osiedle im. 15-lecia PRL na Zubardziu. Tu powstała pierwsza w Łodzi rada osiedlowa, tu aktywiści FJN, terenowych grup partyjnych, komitetów blokowych i domowych pracują przy porządkowaniu i upiększaniu swego osiedla. Nic dziwnego, że w całym mieście Zubardz zyskał sławę jako jedno z najpiękniejszych pod względem estetyki łódzkich osiedli. Przed każdym blokiem trawniki, kwietniki, lawki, a nawet wybudowano tu, oczywiście w czynie społecznym, wspaniałą fontannę. Ostatnio, w godzinach wieczornych, odbyła się na Zubardziu niecodzienna uroczystość. Dokonano na niej wręczenia odznak złotych, srebrnych i brązowych przod-

Przodownicy Pracy Społecznej z Osiedla im. 15-lecia PRL na Zubardziu

downika pracy społecznej. Wręczono 42 złote, 28 srebrnych i 35 brązowych odznak. Dodajmy, że na złote odznaki trzeba zapracować 400 godzin, na srebrne 200 i na brązowe 100.

Zamieszczamy zdjęcia 10 najaktywniejszych przodowników pracy społecznej Zubardzia:

Jan Czerwiec - wzorowy dozorca, Jan Blaszczak - przewodn. terenowej grupy partyjnej, Edmund Sędziński - aktywista FJN, opiekun społeczny, Bronisław Kalczak - opiekun społeczny, Eugeniusz Franciszowski - przewodn. TK FJN oraz rady osiedlowej, Krystyna Danielewska - sekretarz TK FJN, członek Komisji Oświaty, opiekun społeczny, Józef Mroczek - komendant posterunku ORMO, ppik Bogumił Tkacz - przewodn. zespołu radnych, inż. Jan Pieczonko - przewodn. DK FJN Łódź-Bałuty i Władysław Sysiak - kpt. rez. MO.

(J. Kr.)
Foto: L. Olejniczak



Powiększenie księgozbiorów kadr bibliotekarskich

tematem posiedzenia Komisji Kultury i Sztuki RN m. Łodzi

Przed 20 laty było w Łodzi zaledwie kilka bibliotek publicznych, obecnie miasto nasze posiada ich 65. Od momentu decentralizacji, tj. od roku 1963, przybyło ich 25. A więc słuszny powód do radości, a nawet dumy.

Niestety, mimo tak wspaniałego skoku, nie odrobiliśmy dawnych braków. Ogólnopolski wskaźnik ilości bibliotek ustala, że na każde 10 tys. mieszkańców winna przypaść jedna biblioteka, dysponująca średnio księgozbiorem 12 tys. woluminów.

Kolejne posiedzenie Komisji Kultury i Sztuki RN m. Łodzi było też poświęcone analizie czytelnictwa i działalności bibliotek publicznych

Paragrafem

Nieletni ofiarami rozbojów

7 maja br. na Widzewie, 18-letni Antoni Chorabiewski (Al. Kosińskiego 32) i jego nieletni koleżka - Marek W. zacepili dwóch jadących na rowerach chłopców. Zabrali im rowery a następnie wciągnęli do pobliskiej kryjówki i obrabowali z zegarka, pieniędzy i rekawiczek na łączną sumę 850 zł.

Jeszcze tego samego dnia funkcjonariusze MO Widzew ujęli sprawców rozboju. A. Chorabiewskiego aresztowano, a nieletni Marek W. zatrzymano w szpitalu. Sprawa jego wydziedziczenia będzie do Sądu dla Nieletnich.

13 maja ok. godz. 21 w Parku 3 Maja na Widzewie dwóch 19-letnich wyrostków napadło na czekającego na swego przyjaciela chłopca. Przemocą wciągnęli go w zarośla - tam pobili i zrabowali 600 zł oraz zapalniczkę.

Przyjacieli poszkodowanego powiadomili KD MO Widzew, która w toku postępowania przygotowawczego ustaliła sprawców. Byli nimi: Jerzy Sobolewski (Kopcińskiego 89) - karany, nigdzie nie pracujący i Tadeusz Sobór (Przędzalniana 13). Dochodzenie w obydwu sprawach jest już na ukończeniu. (Lw.)

Łódź w Dniu Dziecka

Centralna uroczystość z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka odbyła się wczoraj na terenie byłego obozu przy ul. Przemysłowej. W uroczystości mającej na celu upamiętnienie męczeństwa dzieci wzięli udział: I sekretarz KL PZPR J. Sychalski, przewodnicząca Prez. RN m. Łodzi E. Kaźmierczak, postowice I. Sroczyńska i red. S. Mojkowski oraz przedstawiciele władz dzielnicy Bałuty, garnizonu łódzkiego i byłych więźniów obozu. Przybyła delegacja dzieci z Przemysła oraz delegacja wszystkich szkół łódzkich.

Zagail z-ca przewodniczącego Łódzkiego Oddziału ZBoWiD Cz. Dubilas, po czym przemawiał z-ca przewodniczącego Prez. RN m. Łodzi J. Lorens, który podkreślił straty, jakie podczas ostatniej wojny poniosła Łódź. Na terenie, gdzie hitlerowcy urządzili oboz dla dzieci, obecnie mieści się kilka szkół. Jedną z nich nr 81 otrzymała imię Bohaterskich Dzieci Łodzi.

Akt nadania tego imienia odeztał kurator M. Woźniakowski. Szkole przekazano także sztandar ufundowany przez Obywatelski Komitet Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa w Łodzi. W szkole uruchomiono wystawę, na której zgromadzono zdjęcia, planse i dokumenty męczeństwa dzieci w obozach hitlerowskich.

Łódzkie przygotowania do „Dni Morza“

Wczoraj, z okazji zbliżających się obchodów Dni Morza - 26 czerwca - 31 lipca - powołany został pod patronatem LOK Komitet Obchodów.

Bogaty program uroczystości opracowany został pod kątem jak najszerszej popularyzacji wśród mieszkańców

Z okazji MDD odbyło się wczoraj także wiele wesołych imprez. Dzieci z samorządów podwórkowych i szkolnych Widzewa spotkały się z władzami swojej dzielnicy. W świetlicy Szkoły nr 113 otwarto wystawę prac dziecięcych. Okolicznościowe zabawy i imprezy odbyły się we wszystkich przedszkolach i szkołach. (Kas.)

303-04
pytaj w godz. 10-12 przez sobot

URLOP A STAZ PRACY
U. Z.: Od półtora miesiąca pracuję w nowym zakładzie. Jednocześnie jestem uczniem technikum zaocznego. Czy nowy pracodawca jest zobowiązany udzielić mi urlopu okolicznościowego na egzamin?

RED.: Przepisy nie uzależniają udzielenia urlopu okolicznościowego od przeprowadzenia określonego czasu w danym zakładzie. Dlatego też nie stoi na przeszkodzie, aby od obecnego pracodawcy uzyskać Pan należny mu urlop na egzamin.

WAŻNE MIMO CHOROBY
A. K.: W kilka dni po otrzymaniu wypowiedzenia, którego bieg rozpoczął się z dniem 1 następnego miesiąca, pracownik zachorował i był niezdolny do pracy przez szereg tygodni. Czy zakład powinien wypłacić mi urlop okolicznościowy lub przedłużyć jego okres. Czy takie wypowiedzenie jest ważne?

Czy w Łodzi powstanie Muzeum Sztuki Filmowej

„Dziennik Łódzki“ i „Głos Robotniczy“ wystąpiły swego czasu z propozycją, aby w mieście naszym (kolebce filmu polskiego po wojnie) powstało Muzeum Sztuki Filmowej.

TPL skontaktowało się zarówno z wytwórcami filmowymi w Łodzi (WFF i „SeMa-For“) jak i Państwową

Wyższą Szkołą Teatralną i Filmową, sondując ich opinie. Jak wynika z wypowiedzi przedstawicieli obu tych instytucji, projekt utworzenia w Łodzi Muzeum Sztuki Filmowej jest zupełnie realny, przy czym wytwórcy filmowi i PWSTIF ofiarowały pomoc i współpracę przy jego zorganizowaniu.

Prezes TPL - E. Ajnenkiel - przesłał obecnie na ręce przewodniczącego Prezydium RN m. Łodzi E. Kaźmierczaka list, w którym informuje go o przebiegu i wnioskach tego sondażu, proponując zwolnienie narady zainteresowanych instytucji i osób celem przedyskutowania problemu.

Na zwolnienie takiej konferencji czekamy z wielkim zainteresowaniem i chcielibyśmy, aby dała ona konkretne wyniki. Muzeum, poświęcone sztuce filmowej, wzbogaciłoby nas o jeszcze jedną kulturalną placówkę. (M. J.)

Zapisy do WUML

Wieczorowy Uniwersytet Markszizmu-Leninizmu przyjmuje zapisy na rok szkolny 1966/67. O przyjęcie ubiegać się mogą aktywiści partyjni i innych organizacji społecznych oraz młodzieżowych a także bezpartyjni, którzy chcą pogłębić wiedzę z dziedziny ekonomii, historii, etyki, filozofii oraz socjologii. Zapisy trwają do końca czerwca br.

Szczegółowe informacje można uzyskać w komitetach partyjnych zakładów pracy i instytucji, w komitetach dzielnicowych oraz w sekretariacie WUML (Piotrkowska 232, I p., tel. 454-70 i 442-14 w godz. od 11-15).

Prezent dla dzieci z Drużynowej

Wczoraj, z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka Spółdzielnia Pracy Przeladunkowo-Spedycyjna „Współpraca“ ofiarowała swoim podopiecznym z Domu Małego Dziecka przy ul. Drużynowej 6, piękną karuzelę dziecięcą, a także paczkę ze słodyczkami.

W najbliższych dniach zorganizowana będzie dla maluchów wycieczka autokarem do ZOO. (Lw.)

Turniej strzelecki o mistrzostwo środowisk książki, prasy, radia i telewizji

TKKF „Kaczka“ organizuje strzelecki turniej o mistrzostwo środowisk: prasy, książki, radia i telewizji w konkurencji KBKS i wiatrówek.

3-osobowe zespoły do konkurencji KBKS oraz w nieograniczonej ilości chętnych do konkurencji z wiatrówek zainteresowane środowiska winny zgłosić najpóźniej do dnia 10 czerwca br. na adres: Łódzki Ośrodek Telewizji (ul. Sienkiewicza 3/5) Wojciech Krzemień.

Mistrzostwa odbędą się w dniu 14 czerwca o godz. 13 na strzelnicy LOK na Widzewie. (K)

W Łodzi i województwie odbędą się spotkania z oficerami marynarki.

Nowością tegorocznych obchodów jest 5-stopniowy teleturniej dla młodzieży szkolnej pt. „Tyśiąc lat Polski nad Bałtykiem“. Finał teleturnieju nadawany będzie w dzień rozpoczęcia obchodów - 26 czerwca.

Projektuje się także zorganizowanie spotkania z załogą M/S „Łódź“, która właśnie w ostatnich dniach czerwca wraca ze swego pierwszego, zagranicznego rejsu. (Lw.)

Signaty

PKP i PKS
Dzień 1 czerwca. Miejsce Dwo rzece Fabryczny. Dwie obryzmy i biele z rozkładami jazdy. Jedna PKP, druga PKS.
PKP podaje aktualny rozkład jazdy pociągów od 22 maja, PKS do 27 maja.
Od komentarzy wstrzymujemy się. Wystarczy nam te, które usłyszyliśmy od podróżujących autobusami.

KOMFORT SKOŃCZYŁ SIĘ
Mieszkamy przy ul. Polwarczej 10/12 w domu posiadającym urządzenia wodociągowe-kanalizacyjne, łazienki i gaz. Niestety od dłuższego czasu, mimo że czynsz nie uległ zmianie, mieszkania nasze przestały być komfortowe. Zepsuła się studnia i teraz po wodę musimy biegać do odległego kranu.

«O naszej niedoli wie od dawna administracja wszystkich szczebli a nawet Prezydium DRN, ale miesiące płyną, a my nadal biegamy z wiaderekami po wodę - kończą pełni rozgoryczenia mieszkańcy pechowej posesji.

5 najlepszych zakładowych drużyn sanitarnych PCK

W łódzkich zakładach pracy istnieją 102 drużyny sanitarne PCK. Ostatnio odbyły się eliminacje łódzkie, do których stanęły 63 drużyny. Specjalna komisja, w skład której weszli m. in. lekarze z WAM stwierdziła dobry poziom wyposażenia i wyszkolenia członków drużyn. W pierwszej piątce uplasowały się drużyny z następujących zakładów pracy: ZPW im. Gwardii Ludowej, ZPB im. 1 Maja, ZPW im. 9 Maja, ZPB im. Marchlewskiego i ZPW im. Świerczewskiego.

Mieszkanie spółdzielcze dla każdego

Interesujący folder

Nakładem Wojewódzkiego Komitetu Upowszechnienia Oszczędzenia ukazał się w nakładzie 70 tys. egzemplarzy, interesujący folder informacyjny, który prowadzi do spółdzielczego mieszkania.

W sposób zwięzły i przejrzysty zawarte są w folderze informacje o korzyściach, jakie daje mieszkaniowa książeczka PKO i o tym, jak się ją otwiera, o uzyskiwaniu pożyczek z banku, o trzech typach spółdzielni mieszkaniowych o-

raz o tym ile kosztują spółdzielcze mieszkania różnego typu.

Wydawnictwo to interesujące i na czasie, graficznie dobrze opracowane przez plastykę Woj. Oddz. PKO w Łodzi. Zastrzeżenie budzi jedynie - naszym zdaniem - zbyt niski nakład, biorąc pod uwagę fakt, że folder winien trafić do wszystkich młodych ludzi zarówno w Łodzi jak i w województwie pragnących się usamodzielniam pod względem mieszkaniowym. (wit.)

Piorkiem po miesiącu



- Panie naczelniku, przychodzę ze skargą: referent Kowalski tak chrząpie, że budzi pozostałych kolegów!

